

ZIEMIA POMORSKA

PISMO POŚWIĘCONE OBRONIE INTERESÓW ROLNICTWA, HANDLU, PRZEMYSŁU I RĘKODZIELA

PRENUMERATA

„ZIEMIA POMORSKA” z tygodniowym dodatkiem ilustrowanym „GOŚC NIEDZIELNY” wychodzi trzy razy w tygodniu, na wtorek, czwartek i sobotę. Przedpłata na pocztę wynosi kwartalnie 2 zł. 95 gr., miesięcznie 99 gr. W administracji kwartalnie 2 zł. 40 gr., miesięcznie 80 gr. Pod opaską w Polsce 1 zł. 60 gr. miesięcznie. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczanie pisma, a abonenci nie mają prawa do odszkodowania. Pojedynczy numer 10 groszy.

NIEMA KASZEB BEZ POLONI-A BEZ KASZEB POLSCI



OGŁOSZENIA

Wiersz milimetrowy na stronie 6-lamowej 10 gr. Reklamy na stronie 3-lamowej — 40 gr. Reklamy w tekście na 1-szej stronie — 70 gr. Ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 10% droższe. Nekrologi 30% zniżki. Ogłoszenia drobne: wiersz napisowy — 15 gr., każde następne słowo — 5 gr. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Ruch towarzystw (wiersz redakcyjny) — 15 gr., komunikaty (wiersz redakcyjny) — 20 gr. Ogłoszenia zagraniczne 100% droższe. Za dokładność ogłoszeń, nadawanych telefonem, nie gwarantujemy.

Adres Redakcji i Administracji: „ZIEMIA POMORSKA” — TORUŃ, ul. Bydgoska 56 — Telefon 202

Nr. 48

TORUŃ, sobota 24 kwietnia 1926 r.

Rok II

Na uroczystość konsekracji Najprzew. Ks. Biskupa Stanisława Okoniewskiego.

Mimo poważnych trosk i kłopotów, jakich nie śkąpi nam w ostatnim czasie życie polityczne i gospodarcze, społeczeństwo polsko-katolickie Pomorza przeżywać będzie w przyszłą niedzielę dzień wielki — podniosły i radosny, jakiego podobnego nie przeżywało od chwili powrotu na łono Matczynej Polskiej. W dniu tym znane ze swego gorącego przywiązania do Wiary św. i Kościoła społeczeństwo polsko-katolickie dzielnicę pomorską otrzymało ma nowego duszpasterza, jako przedstawiciela Stolicy Apostolskiej — za zgodą rządu Rzeczypospolitej Polskiej.

Ściśle rzecz biorąc, niedzielna uroczystość wprowadzenia w urządowanie pierwszego pod rządem polskim wyswięconego biskupa diecezji chełmińskiej jest niejako dopełnieniem wiekopomnego wydarzenia — powrotu ziemi pomorskiej na łono Ojczyzny polskiej, gdyż znamionuje ona ostateczne złączenie z Rzeczypospolitą Polską — także w dziedzinie duchowej — religijnej.

Doniosłość i głębokie znaczenie tego dziejowego aktu, który rozegra się w niedzielę w katedrze pelplińskiej, rozumie i odczuwa należycie społeczeństwo Pomorza, to też mimo ponurych chmur, skłębionych nad naszym krajem, cała dzielnicę pomorska, aż po sine fale Bałtyku, rozbrzmiewać będzie radosnym echem wspaniałych uroczystości w stolicy diecezji.

Rozważmy tylko! W społeczeństwie pomorskim przywiązanie do wiary i mowy ojców, przywiązanie do Kościoła katolickiego i do narodowości polskiej było od dawien dawna uczuciem tak jednolitem, że pojęcia Polak i katolik uchodziły za równoznaczne, a tymczasem przez dziesiątki lat Polacy Pomorza zmuszeni byli dzielić te swoje uczucia, bo na czele diecezji chełmińskiej stali biskupi, którzy nie podzieliali z diecezjanami polsk. przywiązania do ich mowy i narodowości, a nawet przeciwstawiali się słusznym ich żądaniom dopuszczenia języka polskiego do obrzędów religijnych. Ile walk ciężkich i mąk nieznośnych prze-



X. Okoniewski



szła dusza ludu pomorskiego wskutek tych stosunków, tego wypowiedzieć wprost niepodobna.

A teraz ten okres walk i mąk duchowych raz na zawsze się kończy, bo oto diecezja otrzymuje duszpasterza tej samej narodowości co rzesze diecezjan, otrzymuje biskupa-rodaka, który w swej dotychczasowej działalności kapłańskiej zasłużył sobie na sławę: świątobliwego kapłana i gorącego patrioty Polaka. Więc serca społeczeństwa pomorskiego przepelnione są dziś weselem, którego nie zamącić nie zdoła, że oto wreszcie przyszedł do niego — dobry pasterz, o którego przysłanie modliły się całe pokolenia, a którego dała Pomorzu wreszcie — Polska.

Jak słyhać, na uroczystości niedzielne wybierają się do Pelplina nieprzeliczone zastępy wiernych z najdalszych okolic ziemi pomorskiej, aby złożyć powinny hołd swemu nowemu duszpasterzowi. Będą one liczbą swą i zbożnym zapalem świadczyć tam o synowskim przywiązaniu ludności pomorskiej do Kościoła katolickiego i jego przedstawiciela w osobie nowo wyswięconego Biskupa-Koadjutora.

Naogół jednak tylko niewielu uczestniczyć będzie mogło w tych wspaniałych uroczystościach, a całe krocie poprzestawać będą musiały na zasłanianiu z głębi serca najgorętszych życzeń pomyślności i jaknajdłuższego życia nowemu duszpasterzowi.

Chcąc być wyrazicielami uczuć tych krocio-wych rzesz diecezjan, którzy zdala od stolicy biskupiej w duchu uczestniczyć będą w niedzielnej uroczystości, życzymy Najprzewielebniejszemu Ks. Biskupowi-Koadjutorowi Stanisławowi Okoniewskiemu, aby dzień połączenia Jego z diecezją pomorską był początkiem nowego świętego okresu życia katolickiego na Pomorzu, i aby praca Jego w tej winnicy Jemu Samemu zaskarbiła po wsze czasy miłość i wdzięczną pamięć wiernego ludu pomorskiego.

Przesilenie zażegnane — tymczasowo.

Od chwili, kiedy w ostatnim numerze pisaliśmy o zbliżającym się przesileniu gabinetu, nastąpił cały szereg doniosłych wydarzeń.

W środę o godz. 12-ej odbyło się posiedzenie Rady ministrów, na którym premier Skrzyński oświadczył, że składa urządowanie w swoim i całego gabinetu imieniu.

Krótko przed godz. 1-szą premier udał się do Belwederu, aby zakomunikować p. Prezydentowi zamiar ustąpienia gabinetu.

P. Prezydent zastrzegł sobie czas do namysłu i około godz. 4-tej nadesłał premierowi list, w którym oświadczył, że nie może zwolnić gabinetu z urządowania. Postanowienie to p. Prezydent uzasadnił tem, że za kilka dni przypada wypłacenie pensji urzędniczych i emerytur, a do tego brak upoważnienia ustawowego, pozatem zaś w obecnej chwili niema widoków utworzenia nowego trwałego rządu.

Na godzinę 5-tą popołudniu p. prezes Rady Min. Skrzyński zwołał posiedzenie Rady Ministrów, której oznajmił o postanowieniu p. Prezydenta Rzplitej, które przyjęto do wiadomości.

Następnie p. prezes Rady Ministrów udał się do Belwederu, a przed odjazdem z Prezydium, oświadczył dziennikarzom:

— Jądem do Belwederu, aby zakomunikować p. Prezydentowi decyzję Rady Ministrów, Rząd może być obalony albo przez Sejm, albo p. Prezydent może przyjąć dymisję. Dymisja nie została przyjęta; jeżeli mnie Sejm obali, zgłoszę ją po raz drugi.

P. prezes Rady Ministrów po zakończeniu posiedzenia Rady Ministrów oświadczył kilku dziennikarzom, co następuje:

— Podałem się do dymisji wraz z Rządem, ponieważ uważam, że wycofanie ministrów socjalistycznych przez stronnictwo zmieniło postać Rządu koalicyjnego, którego byłem premierem. P. Prezydent Rzeczypospolitej, odmawiając przyjęcia dymisji Rządu, postawił mnie w przymusowym położeniu pozostania na stanowisku do czasu załatwienia konieczności państwowych, poczem, jeżeliby mi się nie udało stworzyć koalicji na szerszych podstawach, ponowię prośbę o dymisję,

która, jak wynika z treści powodów, które wpłynęły na decyzję p. Prezydenta, będzie uwzględniona.

O godz. 6-ej p. Prezydent przyjmował wezwanych do Belwederu przedstawicieli P. P. S. Marka i Niedziałkowskiego. W przemówieniu swym p. Prezydent przedstawił pobudki, dla jakich odmówił przyjęcia dymisji gabinetu, przyczem tłumaczył się, że nie chciał przez to wykluczać współpracy socjalistów w rządzie. W odpowiedzi na to, poseł Marek mówił o łamaniu zwyczajów parlamentarnych i zapowiedział, że socjaliści zwalczać będą rząd najostrzej.

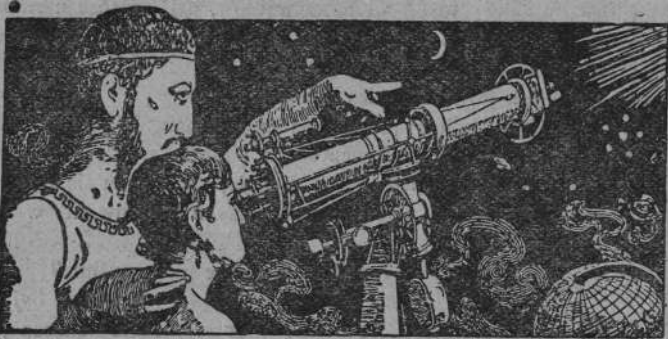
Posel Daszyński poszedł jeszcze dalej, bo oto w rozmowie z dziennikarzami podkreślił, że „każdy cywilizowany monarcha” postąpiłby inaczej, jak p. Prezydent Wojciechowski.

Wogóle krok p. Prezydenta wywołał u socjalistów i u reszty stronnictw lewicowych wielkie oburzenie, które wskazuje na to, że wyrachowania ich zostały przekreślone.

Klub Chrześcijańsko-Narodowy* w Sejmie i Senacie odbył w środę, dnia 21-go b. m., pod przewodnictwem posła Dubanowicza, rozprawę polityczną, której wyniki ujęte zostały w następującej uchwale:

1. Klub Chrz.-Nar. wyraża przekonanie, że pozostawienie Rządu w sprawowaniu obowiązków mimo usunięcia się przedstawicieli jednego z

Homeopatyczne i zgodne z prawami -:- -:- natury leczenie chorych -:- -:-



Według art. 117 Konst. ogłaszam, że uleczyłem czerwone, reumatyzm, chor. skórne, żółciowe, żołądk., kiszki, nerw., :-: :-: Kobięce :-: :-: Aby zapobiedz omyłkom, zwracam uwagę, że nie jestem lekarzem a astrologiem i terapeutą (Heilkundiger). — Według prawa z dn. 21. 6. 1869 r. i prawa z dn. 2. 12. 1921 r. przyjmuję i lecę chorych

Setki chorych, którzy gdzieindziej nie znaleźli pomocy zostali przezemnie uleczeni w krótkim czasie.

ALFRED ULKAN, astrolog i terapeuta, Toruń, Łazienna 1

!! Zysk zapewniony bez ryzyki!!

Za 2 zł Każdy może otrzymać towar do wyboru, wartości około **60 zł**
Jeżeli nadesię przekazem pocztowym 12,00 złotych po Serje z 5 kuponami do „Polskiej Ekonomji” w Łodzi.

Adresować prosimy: „Polska Ekonomia” Łódź, Aleksandrowska 14. (102)

Ogłaszajcie się w „Ziemi Pomorskiej”

POMORSKI BANK ROLNICZY
22 TORUŃ — ODDZIAŁ STAROGARD
BANK DEWIZOWY

Polecamy dla przemysłu mleczarskiego:

Tłuszczomierze Automaty Kippa **Ssawki Lactodensimetry**
Mlekomierze

i wszelkiego rodzaju niezbędne w przemyśle mleczarskim przyrządy szklane z własnych wytwórń — w niczem nie ustępujące wyrobom zagranicznym
C H L U B N E Ś W I A D E C T W A ! !
Wszelkiego rodzaju aparaty i przyrządy precyzyjne dla przemysłów: gorzelniczego, spirytusowego, cukrowniczego, browarnianego, naftowego, octowego i t. p.
Ceny konkurencyjne, przy większych zamówieniach rabat

==== Dostawa natychmiastowa ====
Na składzie wszelkiego rodzaju artykuły techniczne.

Sp. Akc.

„Technika Gorzelnicza“ i składnica: **Warszawa, ul. Królewska 8.**

Telef.: 194-46, 183-73, 30-95. Tel. 194-46, 183-73, 30-95.

Wytwórnie: Warszawa, ul. Wronia 69 (gm. własne) tel. 7-18 i 25-35. Adr. tel. „Techgo-Warszawa”.

Na Międzynarodowym Targu w Poznaniu stoisko w Wieży Górnosiąskiej na parterze.

JEZELI KONEW do mleka, CIECZE lub śmietany

to oddajemy ją do naprawy, lub kupujemy na jej miejsce nową. Cieknąca konew naraża rolnika na stratę mleka lub śmietany, produkcja których jest obecnie bardzo kosztowna i za które można uzyskać dobre ceny.



—Licha lub zużyta wirówka— jest gorsza od cieknącej konwi, gdyż stale okrada rolnika z tłuszczu mlecznego, który jest najcenniejszą częścią składową mleka. Od tych wielkich strat może uchronić rolnika tylko wirówka „Alfa-Laval”.

A więc nie używajcie:

CIEKNĄCYCH KONWI

LICHYCH WIRÓWEK.

Towarzystwo ALFA-LAVAL T. z. o. o.

Wrocławska 14

Oddział w Poznaniu

Telefon 53-54

Ważne dla rolników!

Poradnik podatkowy i opłat na rzecz świadczeń społecznych wydany nakładem Pom. Tow. Rolniczego wyszedł z druku i jest do nabycia w biurze PTR, Toruń, ul. Szeroka 30, w Sekretariatach Pow. PTR. w każdym mieście powiatowym także w księgarni Br. Bażańskich w Toruniu i Bydgoszczy.

Cena z przesyłką 2 zł. Przesyłka za zaliczką pocztową 2,40 zł

Tatarkę

(grykę) kupuje, płaci ceny najwyższe

Elektryczna Kaszarnia i Śrutownia Zboża

Toruń, ul. Kopernika nr. 22.

Poszukuję od 1-go maja 1926
służącej

do wszelkiej pracy domowej umiejąca dobrze gotować, tylko dobre rekomendacje uwzględni się i długi pobyt w miejscach. —

D-rowsa Łukowiczowa,
Toruń, św. Katarzyny 10

Popierajcie „Ziemie Pomorską”

Kupujemy ziemniaki fabryczne

placąc najwyższe ceny dzienne na podstawie franka szwajcarsk.

Prosimy o oferty z podaniem ilości i stacji załadowania.

Bank Kwilecki Potocki i S-ka

Spółka Akcyjna w Poznaniu

Oddział w Toruniu

ul. Mostowa 32

Telefon 1000 i 644. Telefon 1000 i 644.

Specjalność: wyrób i sprzedaż kaszy

tatarskiej

krakowskiej

ZAWIADOMIENIE!

Od dnia 15 bm. została uruchomiona

ELEKTRYCZNA KASZARNIA i ŚRUTOWNIA ZBOŻA

która przyjmuje do śrutowania i wymiany wszelkie zboża, a także zakupuje, głównie zaś tatarkę (grykę) placąc ceny najwyższe.

TORUŃ, Kopernika Nr. 22.

Władysław Jeziorski

Skład wyrobów koszykowych, powroźniczych i szcotek 59

TORUŃ, ul. Sadlarska 16.

Skadajcie ofiary

na
bezrobotnych

Kwit

Niniejszem zamawiam na miesiąc maj 1926 r. wychodzącą w Toruniu 3 razy tygodniowo

„ZIEMIĘ POMORSKĄ”

(daw. „Przyjaciół Rolnika”)

z odnośnieniem w dom za 0,99 zł.

Imię i nazwisko:

Miejscowość:

Pokwitowanie pocztowe

Sumę 0,99 zł. za „Ziemie Pomorską” z odnośnieniem w dom odebrałam.

dnia 1926

Urząd pocztowy